

Wywiad

Z Karoliną Lewicką rozmawia Anna Pardel

1. Dlaczego zdecydowałaś się napisać taki tekst?

Około rok temu zainteresowałam się krótką formą prozatorską, jaką są drabble. Mają one objętość dokładnie stu słów. W tego typu tekstach nawiązuję do różnej tematyki, między innymi właśnie do wydarzeń historycznych. Umieszczam je na swoim blogu *Stusłówka prowincjonalne*. Zdecydowałam się na napisanie właśnie takiego tekstu, ponieważ wydarzenia z historii Polski są dla mnie szczególnie ważne i staram się w jakiś sposób je upamiętniać. Postanowiłam uczynić to poprzez to, co podobno robię dość dobrze, czyli napisanie krótkiego tekstu prozatorskiego. Stulecie niepodległości Polski nie mogło „przejsć” obok mnie bez „literackiego echa”.

2. Czy uważasz, że współcześnie młodzi ludzie potrafią docenić wysiłek poprzednich pokoleń?

Pytanie jest dość trudne, ponieważ sama należę do grupy tych młodych ludzi i dotychczas nie zastanawiałam się nad tym. Na mojej półce stoi wiele książek o tematyce historycznej, a z okazji stulecia odzyskania niepodległości „zagościła” książka Pawła Skibińskiego *Polska 1918*. Myślę, że dużo zależy od rodzin, w których kształtowane są ich postawy i poglądy. Wydaje mi się,

że młodzież ma szanse docenić takie właśnie wartości jak patriotyzm, poświęcenie dla ojczyzny, ale najpierw muszą mieć przysłowiowy „przykład z góry”, czyli postawy swoich rodziców, dziadków.

3. Dlaczego, Twoim zdaniem, tak ważne jest, aby zachować pamięć o tych wydarzeniach?

Myszę, że powinno się ogólnie pamiętać o wydarzeniach historycznych, ale odzyskanie niepodległości było jednak czymś naprawdę wyjątkowym. Gdyby nie niepodległość, do której nawiązałam w tekście, może nie miałabym szansy udzielić odpowiedzi w naszym pięknym, choć czasem zagmatwanym, języku polskim. Warto pamiętać ze zwykłej wdzięczności.

4. Czym dla Ciebie jest wolność i jak rozumieć owe „bycie sobą” w dzisiejszych czasach?

Po pierwsze, zawsze stawiam znak równości między wolnością i byciem sobą. Jest to dla mnie rozwijanie swoich pasji, nawiązywanie znajomości... i w ogóle postępowanie według własnego sumienia. Kierowanie się własnymi pragnieniami i często ambicjami. Możliwość „wzbijania się” na własnych skrzydłach, bez względu na osoby (niestety, często spotykane), które chcą te skrzydła zwyczajnie i brutalnie „obciąć”.